

# Szpaku, JS (J\$)

Pierdolę świat, pierdolić Was  
Jeżeli też mam być tu sztuczny, bierz ten hajs  
Pierdolę hajs, pierdolić hajs  
Pierdolę hajs, bo nic mi nie dał oprócz walk

Byłem gruby jak .. i tak w scenę leciał stanik  
Wiesz co to znaczy?  
Zapytaj swojej hani  
Ona to czai, więc ci może przetłumaczy  
Gdy ty wyzywasz z dzieciakami się  
Kto w rapie ten coś znaczy

Mój ziom powinien tu ksywę mień NAJ  
Bo ubrał blok od stóp po kark  
Wszystko wygląda tu jak pierwsza dziara  
Jest najważniejsza, póki kolejna nie wpada

Chciałem tu życia jak film  
Z miejsca gdzie toną w używkach  
Ja tylko chciałem się wyrwać  
Zarobić by uciec i nie myśleć jak wytrwać

Pierdolę świat, pierdolić Was  
Jeżeli też mam być tu sztuczny, bierz ten hajs  
Pierdolę hajs, pierdolić hajs  
Pierdolę hajs, bo nic mi nie dał oprócz walk

Pierdolę świat, pierdolić Was  
Jeżeli też mam być tu sztuczny, bierz ten hajs  
Pierdolę hajs, pierdolić hajs  
Pierdolę hajs, bo nic mi nie dał oprócz walk

Hajs jak ten deszcz kap wnet z nieba  
Ciesz się chwilę ale potem go nie ma  
Jak nie miałem to gadałem z ziomem, co też nie miał nic  
I czuliśmy ku\*wa wiesz, w drodze poje\*ane sny

Jestem wymarzoną zięciem  
Świeżo wydzierałem głowę  
Lecz nie to jest najważniejsze  
Będzie trzeba, to zarobię

Pierdolę świat, pierdolić Was  
Jeżeli też mam być tu sztuczny, bierz ten hajs  
Pierdolę hajs, pierdolić hajs  
Pierdolę hajs, bo nic mi nie dał oprócz walk

Pierdolę świat, pierdolić Was  
Jeżeli też mam być tu sztuczny, bierz ten hajs  
Pierdolę hajs, pierdolić hajs  
Pierdolę hajs, bo nic mi nie dał oprócz walk